

Zakulisowa gra

na kongresie wolnomyślicieli w Pradze Czeskiej

Socialistyczne pismo czeskie „Pravo Lidu” przedstawia ostatni kongres wolnomyślicieli w Pradze czeskiej jako jedyną w swoim rodzaju komedię. „Braterstwo”, jakie zostało zawarte na tym kongresie z bolszewikami i bezbożnikami, było na długo przedtem wyreżyserowane i przygotowane przez organizatorów Kongresu i przewodniczącego dr. Tarwagne, którzy zdecydowali, że to braterstwo musi być za wszelką cenę osiągnięte. W tym celu została już zgóry podjęta decyzja współpracy z bolszewikami niezależnie od wyników głosowania.

Podczas obrad kongresowych powstała silna opozycja przeciw-

ko współpracy z Moskwą, zwłaszcza delegacja szwajcarska mocno się w tym względzie wypowiadziała. A wtedy przewodniczący dr. Tarwagne (mason) odegrał wobec zgromadzonych delegatów gorszącą komedię i dla pozorów wysunął kompromisowe wnioski, ażeby zagmatwać stanowisko opozycji. Przyczem, zgodnie z metodą komunistów, użycie podejścia, stawiając przy głosowaniu zasadę, że ilość głosów ma być obliczana nie w stosunku do ilości delegatów lecz w stosunku do ilości reprezentowanych przez nich członków organizacji wolnomyślicielskich. W ten sposób większość osiągnęła najliczniejsza organizacja rosyjskich bezbożników.

Delegaci przeciwni współdziałaniu z komunistami przyjęli wyniki głosowania z oburzeniem. A delegaci Szwajcarii stanowczo oznajmili, że występują z organizacją, nie chcąc mieć nic wspólnego z międzynarodową bolszewicką.

Groźne rozruchy w Grecji 10 zabitych i 50 rannych w Salonikach

ATENY, 9. 5. W Salonikach doszło do starcia pomiędzy policją a robotnikami zakładów manufaktury, strajkującymi od tygodnia i składającymi inne kategorie pracowników do strajku.

Ubiegłej nocy odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, która zajmowała się sytuacją, wywołaną przez decyzję kolejarzy macedońskich, proklamującą 24-godzinny strajk. Rada ministrów uchwaliła dekret o mobilizacji personelu kolejowego, jak również personelu tramwajów.

SALONIKI, 9. 5. Rozruchy,

wywołane przez strajkujących w Salonikach i w całej Macedonii, przybierają coraz groźniejszy charakter.

W rozruchach dzisiejszych w Salonikach zabito 10 osób, rannych 50. Aresztowano około 30 osób, w tym kilku oficerów rezerwy, którzy strzelali do policji. Popołudniu w mieście było spokojnie. Z rozkazu komendanta miasta sklepy i kawiarnie są zamknięte. Tramwaje i autobusy nie kursują. W niektórych dzielnicach miasta brak prądu elektrycznego.

Wojna o dewaluację marki Dr. Schacht w sporze z przemysłowcami

BERLIN, 9. 5. Różnice zapatrywań na szereg ważnych zagadnień gospodarczych, istniejące między dr. Schachtem, a wybitnymi osobistościami partyjnymi nie zostały wyrównane, zdaniem niemieckich kół gospodarczych, przez nominację premiera Goebbelsa.

Jedną z tez min. Schachta, która najbardziej zwalczają niemieckie kół przemysłowe jest żądanie podwyższenia funduszu dla popierania eksportu. Fundusz ten ustalony był dotychczas na 1 miliard mk. a powstał z przymusowych obciążeń przemysłowców. Schacht występuje w dalszym

ciągu kategorycznie przeciwko dewaluacji marki, uzasadniając swe stanowisko tem, że straty, które wynikły wskutek tego rodzaju zarządzenia, byłyby większe od przejściowych korzyści. Niemniej jednak w Berlinie liczą się z możliwością, że dewaluacja franka franc. mogłaby ewentualnie wpłynąć na zmianę sytuacji.

W niedalekiej przyszłości spodziewać się należy ostatecznego wyjaśnienia w spornych kwestiach, dotyczących polityki gospodarczej Niemiec pomiędzy dr. Schachtem a grupą przeciwników jego tez.

Błędne informacje niemieckie zmusiły Anglię do ogłoszenia kwestionariusza

LONDYN, 9. 5. „Manchester Guardian” pisze:

„Wprowadzające w błąd wynurzenia, inspirowane przez Wilhelmstrasse na temat kwestionariusza brytyjskiego do Niemiec wywołały konieczność ogłoszenia go w Londynie. Według Wilhelmstrasse kwestionariusz nie zajmuje się kwestją równopraw-

ienia i ewentualnych zmian terytorjalnych, a tymczasem właśnie te kwestie (pierwszą pośrednio, a drugą wyraźnie) porusza kwestionariusz przedewszystkiem”.

W kołach urzędowych brytyjskich stwierdzają, że ogłoszenie kwestionariusza nastąpiło po uprzednim porozumieniu z rządem niemieckim.

Wojska sowieckie w Czechosłowacji Skarga Słowaków w Lidze Narodów

GENEWA, 9. 5. (PAT.) Przedstawiciele organizacji słowackich złożyli dziś w sekretariacie generalnym Ligi Narodów notę z protestem przeciwko penetracji sowieckiej na Słowację. Nota twierdzi, iż w szeregu miejscowości sowieckie wojska lotnicze i saperki stacjonują na Słowacji, czyniąc w związku z organizowaniem baz lotnictwa sowieckiego.

W Czechosłowacji nad Dunajem i przy ujściu rzeki Ipel w kilku miejscowościach wybudowane zostały specjalne baraki, w których kwatrowały oddziały sowieckie. Baraki te wybudowane zostały m. in. w Piszczanach i Tenczynie. Członkowie delegacji sowieckiej w towarzystwie władz czeskich przeprowadzają wojskową inspekcję terytorium Słowacji.

Chmura chrabąszczów nad Bawarią Wiosenne śnieżyce i upały

BERLIN, 9. 5. Z Monachium donoszą o nienotowanej dotychczas pladze chrabąszczów, która nawiedziła południowo-wschodnie okępy Bawarii. Najbardziej ucierpiał okoliczność miasta Landsberg, położone nad rzeką Lech. Wczorajem 6 maja nad miastem pojawiła się olbrzymia chmura, licząca miliony chrabąszczów. Chmura leciała 10 m. nad ziemią, miała 8 km. długości, a 500 m. szerokości. Chrabąszcze opuściły się na sady Landsbergu i okolicy i zniszczyły je niemal w mgnieniu oka. Ilość chrabąszczów była tak olbrzymia, że w ogrodach leżały one warstwą grubości 10 cm. na ziemi, gdyż nie znalazły rozmieszczenia na drzewach.

PARYŻ, 9. 5. Z Oranu donoszą, że zachodnia część Algieru nawiedzona została nagłą falą zimną. Na wyżynie oranńskiej spadł śnieg. Nagła obniżenie temperatury wyrządziło znaczne szkody w uprawach rolnych.

NOWY JORK, 9. 5. W niektórych częściach stanów wschodnich temperatura osiągnęła niebywałą na tę porę roku wysokość. W Nowym Jorku zanotowano 30½ st. Celsjusza, natomiast z Colorado donoszą o silnych burzach śnieżnych, które przerwały wszelką komunikację. W stanie Oklahoma wichury uszkodziły szereg budynków, przyczem jedna osoba została zabita, a 23 odniosło rany.

Udział Francji w olimpiadzie pod znakiem zapytania

PARYŻ, 9. 5. Rada ministrów zebrała się o godz. 16 m. 30 w pałacu elizejskim pod przewodnictwem prezydenta Lebruna. Obrady trwały do godz. 19 m. 20. Min. Flandin złożył obszerny ex-

posiadał dokumenty stwierdzające, iż jest ona obywatelką Amerykańską. Nowa służąca przywiozła ze sobą wielkich rozmiarów kufek.

W kilkanaście godzin po rozpoczęciu pracy, Krendel poprosił o współpracę z Moskwą, zwłaszcza delegacja szwajcarska mocno się w tym względzie wypowiadiała. A wtedy przewodniczący dr. Tarwagne (mason) odegrał wobec zgromadzonych delegatów gorszącą komedię i dla pozorów wysunął kompromisowe wnioski, ażeby zagmatwać stanowisko opozycji. Przyczem, zgodnie z metodą komunistów, użycie podejścia, stawiając przy głosowaniu zasadę, że ilość głosów ma być obliczana nie w stosunku do ilości delegatów lecz w stosunku do ilości reprezentowanych przez nich członków organizacji wolnomyślicielskich. W ten sposób większość osiągnęła najliczniejsza organizacja rosyjskich bezbożników.

W związku z pojawianiem się w prasie artykułami, interpretującymi zarządzenia, dotyczące kontroli obrotu dewizami oraz obrotu towarowego z zagranicą, Ministerstwo Skarbu stwierdza, że szereg wniosków i domysłów, sformułowanych w tych artykułach, mógł powstać jedynie wskutek niezrozumienia podstawowych zasad ostatnich posunięć rządu.

Przepisy dewizowe — jak to zostało dostatecznie jasno spre-cyzowane w deklaracji rządowej

z dnia 27 kwietnia b. r. — a obecnie przepisy, dotyczące obrotu towarowego z zagranicą, wprowadzone zostały w dążeniu do zapewnienia równowagi bilansu płatniczego Polski i kontynuowania dotychczasowej polityki walutowej i gospodarczej.

Zmierzając do wzmocnienia czynników zaufania — rząd zarządem przykłada nadal największą wagę do zagadnienia równowagi budżetowej, jako podstawy równowagi gospodarczej w państwie.

Por. Włodarkiewicz przyleciał do Sztokholmu

SZTOKHOLM, 9. 5. Dziś po trzygodzinnym locie o godz. 15 m. 10 przyleciał wprost z Warszawy por. Włodarkiewicz na „PZL 23”.

Por. Włodarkiewicz lądował na nowym cywilnym lotnisku „Bro-ma”. Maszyna „PZL” jest pierwszą, która lądowała na tem lotni-

sku. Dzielny lotnik witał na lotnisku attaché wojskowy mjr. Marecki, inż. Arnd z ramienia Zrzeszenia Polskich Przemysłowców lotniczych oraz przedstawicieli kolonii polskiej. Por. Włodarkiewiczowi wręczono przy lądowaniu kwiaty.

Zatrzymanym okazał się Jan Pyszczyk, lat 58, nigdzie niemel-dowany. Przeprowadzono go do 13-go komisariatu przy ul. Hożej. W dniu wczorajszym Pyszczyk stanął przed sędzią VI-go Oddziału Sądu Grodzkiego, Złota 34. Pyszczyk przyznał się do że-brania, nawymyślenia i groź-bienia przechodniom. Krewkiego że-braka przesłano do domu zarob-kowego.

Komunikat urzędowy w sprawie polityki walutowej

PAT komunikuje:
W związku z pojawianiem się w prasie artykułami, interpretującymi zarządzenia, dotyczące kontroli obrotu dewizami oraz obrotu towarowego z zagranicą, Ministerstwo Skarbu stwierdza, że szereg wniosków i domysłów, sformułowanych w tych artykułach, mógł powstać jedynie wskutek niezrozumienia podstawowych zasad ostatnich posunięć rządu.

Przepisy dewizowe — jak to zostało dostatecznie jasno spre-cyzowane w deklaracji rządowej

z dnia 27 kwietnia b. r. — a obecnie przepisy, dotyczące obrotu towarowego z zagranicą, wprowadzone zostały w dążeniu do zapewnienia równowagi bilansu płatniczego Polski i kontynuowania dotychczasowej polityki walutowej i gospodarczej.

Zmierzając do wzmocnienia czynników zaufania — rząd zarządem przykłada nadal największą wagę do zagadnienia równowagi budżetowej, jako podstawy równowagi gospodarczej w państwie.

Podwyższenie prowizji od sprzedaży znaczków pocztowych

Na terenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych omawiana jest, wskutek wystąpienia izby łódzkiej, sprawa podwyższenia prowizji, udzielanej od sprzedaży znaczków pocztowych. Dotychczasowa prowizja w wysokości 1 proc. nie tylko nie daje sprzedawcy żadnych zysków, lecz przeważnie nie pokrywa strat, powstałych wskutek mimowolnego zniszczenia znaczka etc. W konsekwencji sprzedawcy wyrobów tytoniowych uchylają się od sprzedaży znaczków, co oczywiście, nie leży w interesie poczty, ani też klientów.

Obarczanie spauperyzowanych sprzedawców wyrobów tytoniowych sprzedażą znaczków, które

Jak się okazuje obecnie, negus istotnie wydał taki rozkaz oddziałowi swojej gwardji, lecz oddział ten po wyjeździe z Addis-Abeby z samochodem, naładowanym dynamitem, sprzedał cały ładunek kupcowi greckiemu.

Zdolności handlowe gwardzystów negusa

RZYM, 9. 5. Agencja Stefani donosi z Addis-Abeby: W swoim czasie podawano wiadomość, że negus kazał wysadzić dynamitem część drogi z Dessie do Addis-Abeby, aby zahamować marsz naprzód wojsk włoskich.

Jak się okazuje obecnie, negus istotnie wydał taki rozkaz oddziałowi swojej gwardji, lecz oddział ten po wyjeździe z Addis-Abeby z samochodem, naładowanym dynamitem, sprzedał cały ładunek kupcowi greckiemu.

Podwyższenie prowizji od sprzedaży znaczków pocztowych

Na terenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych omawiana jest, wskutek wystąpienia izby łódzkiej, sprawa podwyższenia prowizji, udzielanej od sprzedaży znaczków pocztowych. Dotychczasowa prowizja w wysokości 1 proc. nie tylko nie daje sprzedawcy żadnych zysków, lecz przeważnie nie pokrywa strat, powstałych wskutek mimowolnego zniszczenia znaczka etc. W konsekwencji sprzedawcy wyrobów tytoniowych uchylają się od sprzedaży znaczków, co oczywiście, nie leży w interesie poczty, ani też klientów.

Obarczanie spauperyzowanych sprzedawców wyrobów tytoniowych sprzedażą znaczków, które

nawet nie pokrywa własnych ich kosztów, jest szczególnie krzywdzące i sprzeczne z interesem publicznym. Dlatego też należy sprzedawcom znaczków umożliwić prowadzenie sprzedaży na warunkach normalnej kalkulacji handlowej i względnej bodaj opłacalności, wobec czego dotychczasowa prowizja winna być powiększona.

Przyjęcia w M. S. Z.

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p. J. Szerbek przyjął w dniu 9 b. m. ambasadora Francji w Warszawie p. L. Noël'a.

Strajk studentów we Lwowie

LWÓW, 9. 5. (ATE) W dniu dzisiejszym na uczelniach akademickich we Lwowie proklamowano strajk protestacyjny przeciwko nadmiernym opłatom.

Wykłady nie odbyły się.

Kieł mamuta znaleziono w Poznaniu

POZNAN, 9. 5. (PAT.) W zwłocznej dyrekcji ogrodów miejskich na Górczynie znaleziono dzisiaj przedpołudniem na głębokości ok. 2 i pół metra, dobrze zachowany kieł mamuta. Ma on w obwodzie 30 cm. i półtora metra długości.

Kieł oddany został do Muzeum Przyrodniczego.

Udaremniony zamach na pracownika Ubezpieczalni

Ubiegłą sobotę skradziono pracownikowi Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie, Jaroszkowi Antoniemu (Nowolipie 54), teczkę zawierającą nakazy płatnicze. Teczka była przymocowana do roweru, który J. pozostawił pod murem zbiegu ulic Okopowej i Pawłej, udając się do narożnej sodowarni.

Jaroszek wszczął natychmiast poszukiwania na własną rękę i ustalił, iż sprawcą kradzieży był znany opryszek 19-letni Jerzy Bogdański (Pawia 92). Poszkodowany znalazł złodzieja, a ponieważ za wszelką cenę postanowił odzyskać skradzione papiery, zaprosił go na wódkę. W pewnym momencie Bogdański w przypływie szczerości, wyznał Jaroszkowi, iż od pewnego czasu planował

wraz ze swymi kompanami, zamach na niego, gdyż myślał, że Jaroszek jest inkasentem Ubezpieczalni Społecznej. W tym celu przed kilkoma dniami czatowali na niego przed domem Nowolipki 54, ale dnia tego J. do domu nie wrócił.

W sobotę widząc pozostawiony na ulicy rower z teczką, myśleli że znajdują się w niej pieniądze i dlatego skradli. Przekonawszy się iż w teczce znajdują się bezwartościowe papiery Bogdański wraz z kolegami spalili je, teczkę zaś sprzedali za czterdziestkę wódek.

Zawiadomiona o powyższych wynurzeniach policja wszczęła dochodzenie, aresztując Bogdańskiego.

Tajemnicze zniknięcie obywatelki amerykańskiej

W styczniu r. b. doktor Stanisław Wyszogród (Nowomiejska 18), przyjął w charakterze służącej 54-letnią Filipinę Krendel. K. posiadała dokumenty stwierdzające, iż jest ona obywatelką Amerykańską. Nowa służąca przywiozła ze sobą wielkich rozmiarów kufek.

W kilkanaście godzin po rozpoczęciu pracy, Krendel poprosiła

swych chlebodawców, by jej pozwolono wyjść na godzinę. Dr. Wyszogród zgodził się. K. po wyjściu do dnia dzisiejszego nie wróciła.

Zawiadomiona policja na prośbę dr. W. przewiozła kufek do komisariatu i wszczęła dochodzenie, celem rozwiązania tajemniczej zagadki zniknięcia Amerykanki.

Zbiorowe zatrucie mięsem w schronisku na Anopolu

W miejskim schronisku na Anopolu (budynek 110), wczoraj po południu zachorowały z objawami zatrucia mięsem 3 osoby: 3-letnia Henryka Kraskiewiczówna, brat jej 4-letni Wincenty, oraz krewna ich 57-letnia Teofila Hejdrychowa, przy rodzinie (Gro-

chowska 169). Lekarz Pogotowia stwierdził u wszystkich ostry nieżyt żołądka i jelit. Po udzieleniu pomocy, Hejdrychowa przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

W sprawie tej policja 18-go komisariatu wszczęła śledztwo.

Tajemnicze zwłoki wydobyto z Wisły

Wczoraj, o godzinie 8-ej minut 30, wypłynęły z Wisły, przy moście Kierbedzia zwłoki kobiety, niewiadomego nazwiska i adresu, które wydobyli funkcjonariusze komisariatu rzecznego, przewożąc na przystań. Sądząc z daleko posuniętego rozkładu, zwłoki przebywały w wodzie od kilku

miesięcy. Ubranie denatki jest w strzępach. Zwłoki topielicy, lat około 30, wzrostu średniego, przewieziono do prosektorjum. Strzępki ubrania, dokonano do urzędu śledczego, dokąd mogą zgłaszać się zainteresowane osoby.

Wypadki i kradzieże

Upadła pod koła wagonu tramwaju. 42-l. Sura Korczarowa (pl. Mirowski 1), jadąc tramwajem linii „A”, wyskoczyła na ul. Zamenhota, z wagonu silnikowego (Nr. 176) nie czekając na przystanek. Skok był fatalny, gdyż pasażerka dostała się pod koła przyczepnego wagonu, które obcięły jej lewą nogę, powyżej kolana. Po opatrunku przez lekarza Pogotowia, ofiarę własnej nieostrożności przewieziono do szpitala na Czystem. Starcie autobusu z dorożką. Na rogu ul. Wielkiej i Siennej nastąpiło starcie autobusu Nr. 5, linii „C” z dorożką, która wyjechała z ul. Siennej. Przy autobusie uszkodzona została chłodnica. Dorożkarz — sprawca wypadku, uciekł.

Zderzenie samochodu z tramwajem. Na rogu ul. Nalewki i Gesjey, Wulf Szackin (Białostok, Polna 32), prowadząc samochód ciężarowy (Nr. 77833, zawadził o tramwaj linii „15”. Wskutek starcia w wagonie silnikowym (Nr. 85), rozbite zostało oszklenie na przednim pomoście.

Orgie rowerowe. Moszek Tragarz (Światki 41), uczeń, został potrącony

przez jakiegoś rowerzystę, odnosząc ranę tłuczoną głowy.

Ewa Wodzyńska, przy mężu (Leszno 23), spadła z roweru, doznając nadwyrężenia lewej ręki. Obojgu poszkodowanym pomocy udzielił w ambulatorjum Pogotowia.

Przejechany przez wóz. Przed domem Świętojańska 7/9 wóz najechał na Helenę Gontarkównę (Nowolipie 16) uczennicę, która uległa potłuczeniu brzucha i lewej nogi, co stwierdził lekarz w ambulatorjum Pogotowia.

Pożar. Przy ul. Łowickiej 42, w mieszkaniu Edwarda Zacharskiego, wskutek zaproszenia ognia zapaliła się skrzynia, naładowana drzewem i węglem, oraz szmaty. Na miejsce przybyło Pogotowie III-go oddziału straży, które, pod kierunkiem sierż. Szlakisa, pożar w przeciągu 20-tu minut ugasiło.

Ugryziony przez kolegę. W podwórzu domu Miła 47, w czasie bójki z kolegami został ugryziony w prawą nogę przez kolegę. 13-letni Moszek Fajnerberg, uczeń, zamieszkały tamże. Chłopca opatrzone w ambulatorjum Pogotowia.